



Dnia 12 września 2012 roku **młodzież** I Liceum Ogólnokształcącego im. Hugona Kołłątaja **miała okazję**

poznać

ć pana

prof. Macieja Pawlikowskiego

podczas wykładu wygłoszonego w naszej auli na temat:

„Minerały i człowiek”

. Pan profesor okazał się niezwykle utalentowanym gawędziarzem, potrafiącym z dużą dozą humoru łączyć ciekawą prezentację multimedialną ze słownym komentarzem.

Dzięki projektom naukowym swoje **prace prowadził m.in. w Egipcie** oraz współpracuje z lekarzami, pomagając im odkryć przyczyny kamicy nerkowej czy zwapnienia zastawek serca. Swoje dokonania prezentuje na całym świecie – ostatnio w USA przed wielotysięcznym gronem słuchaczy.

Poniżej zamieszczamy **fragmenty wywiadu** z panem prof. Maciejem Pawlikowskim, kierownikiem laboratorium Geologii i mineralogii stanowisk archeologicznych z Katedry Mineralogii, Pektografii i Geochemii na Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie.

O: Kryształy w człowieku?!

prof. Maciej Pawlikowski: Wielu ludziom wydaje się, że kryształy w człowieku to trochę science-fiction - właściwie nie wiadomo o co chodzi - ale jeżeli się już powie, że kryształy to przynajmniej częściowo są zwapnienia, przez które się umiera, dostaje się zawałów, wylewów krwi do mózgu i różnych mało przyjemnych rzeczy, no to wtedy zaczyna nabierać to innego wymiaru.

O: Skąd takie zainteresowania? Czy pan profesor miał jakichś prekursorów?

MP: W Polsce nie bardzo. W większości ludziom minerały kojarzą się z kośćmi, albo z zębami, czy też kamieniami żółciowymi - to są takie bardziej znane rzeczy. Natomiast, że są kryształki w nowotworach to mało kto wie. Nawet spośród onkologów. Wiemy, że chrząstka stawowa ulega mineralizacji. Wiemy, że w płucach występują zwapnienia, ale jak przyjdzie co do czego, czym te zwapnienia tak dokładnie są to już jest cienko, przede wszystkim wśród lekarzy. Z kolei mineralogowie zajmują się czym innym: kamieniami, skałami... Okazuje się, że w człowieku różne kryształki rosną i mimo, że są malutkie to są bardzo niebezpieczne. I żeby coś z nimi zrobić, żeby wymyślić jak się ich pozbyć, trzeba najpierw je dobrze poznać. A żeby je poznać, trzeba robić różne badania na tkankach.

O: Czy oprócz kryształów nieorganicznych są też w człowieku kryształy organiczne?

MP: Tak, oczywiście. Kamienie żółciowe, na przykład, to jest czysty cholesterol, a wiadomo co cholesterol w człowieku robi. Są go, jak pan zapewne wie, dwa rodzaje. Ten o niskiej gęstości i ten o większej. Oba te rodzaje cholesterolów są produkowane przez wątrobę z kwasów żółciowych. Mówi się, że cholesterol HD (High Density) jest korzystniejszy. A okazuje się, że oba są niezbędne. A propos Państwa diety. Okazuje się, że najwyższy poziom cholesterolu mają modelki, kobiety, które się głodzą, jedzą jarzyny itd. - u nich wątroba się buntuje, cały organizm produkuje sporo cholesterolu. A na przykład Anglicy, którzy jedzą codziennie, co drugi dzień jajka sadzone na bekonie to cholesterol mają w porządku. Ale wracając do tematu, ten cholesterol może także zgromadzić się w postaci kamieni żółciowych, co nawet może być przyczyną zejścia śmiertelnego.

Z olbrzymią niecierpliwością oczekujemy kolejnych wykładów odbywających się w naszej szkole w ramach licznych projektów edukacyjnych prowadzonych przez naszych nauczycieli.

Waldemar Plewiński

